HIPOTEZY

ZAGŁADA ATLANTYDY (1)

W dwóch dialogach zatytułowanych „Timaios" i „Kritias", wielki filozof grecki Platon (ok. 427-347 p.n.e.) opowiedział o dziejach i zagładzie ogromnej wyspy Atlantydy (Atlantis), położonej za Słupami Heraklesa — za dwoma górzystymi przylądkami otaczającymi od północy i południa Gibraltar, które starożytni uważali za najdalszą granicę zamieszkałej ziemi. Opowieść tę usłyszał od kapłanów świątyni w Sais ateński mędrzec i prawodawca Solon (ok. 635—560 p.n.e.) podczas swojego pobytu w Egipcie. Przechowana przez jego potomków posłużyła Platonowi do wykładu zasad organizacji idealnego państwa. Opisał więc Platon organizację państwową i społeczną, położenie, warunki naturalne i obyczaje panujące w Atlantis.

Historia wyspy zaczęła się od momentu, kiedy zamieszkał na niej — wraz z piękną ziemską dziewczyną Kleito — bóg morza, Posejdon. Z ich związku urodziło się pięć par bliźniąt, a od imienia jednego z najstarszych synów Posejdona — Atlasa — wyspa i jej mieszkańcy otrzymali nazwę. Posejdon pięknie rozplanował całe terytorium wyspy: w środku znajdował się pałac i świątynia, niżej — nad koncentrycznymi kanałami portowymi — rozbudowało się miasto. Wyspą rządzili królowie z rodu Atlasa. Początkowo panowali mądrze i sprawiedliwie, przestrzegając pozostawionych przez Posejdona praw. Z biegiem czasu jednak — w miarę bogacenia się i wzrastania potęgi Atlantis — królowie zaczęli łamać prawa, lekceważyć ludzką godność i zagrażać wolności innych. Wzbudziło to gniew bogów, którzy postanowili wyspę zniszczyć. Egipski kapłan tak mówił Solonowi: „Otóż na tej wyspie, na Atlantydzie, powstało wielkie i godne podziwu mocarstwo pod rządami królów, władające nad całą wyspą oraz nad wieloma innymi wyspami i częściami lądu stałego... Więc cała ta potęga zjednoczona próbowała raz jednym uderzeniem ujarzmić wasz i nasz kraj i całą okolicę Morza Śródziemnego. Wtedy to, Solonie, objawiła się wszystkim ludziom potęga waszego państwa: jego dzielność i siła. Wasze państwo stanęło na czele wszystkich, zachowało równowagę ducha, rozwinęło sztuki wojenne i już to na czele Hellady, już też odosobnione, bo inni je opuścili z konieczności, w skrajne niebezpieczeństwo popadło, jednak pokonało najeźdźców i wzniosło pomnik zwycięstwa: nie pozwoliło ujarzmić tych, którzy jeszcze nie byli ujarzmieni i nam wszystkim, którzy zamieszkujemy po tej stronie Słupów Heraklesa, zachowało wolność, nie zazdroszcząc jej nikomu. Później przyszły straszne trzęsienia ziemi i potopy i nadszedł jeden dzień i jedna noc okropna — wtedy całe wasze wojsko zapadło się pod ziemię a wyspa Atlantyda tak samo zanurzyła się pod powierzchnię morza i zniknęła." (Platon, „Timaios")

Opowieść Platona — jeszcze za życia filozofa — rozpętała spór, który od 2500 lat toczy się wokół dwóch pytań. Po pierwsze — czy Atlantyda naprawdę istniała, czy była tylko fantazją Platona? Po drugie — jeśli istniała, to gdzie naprawdę się znajdowała? Była Atlantyda przedmiotem poszukiwań geografów średniowiecznych (umieszczano ją na mapach w XIV i XV w.), tematem dociekań filozofów (F. Bacon, M. Montaigne, G. Buffon, Voltaire) oraz opracowań literackich (m.in. M. Jókai, G. Hauptmann, P. Benoit). Na temat jej lokalizacji powstało i powstaje nadal mnóstwo hipotez — ilość publikacji na ten temat idzie w dziesiątki tysięcy. Organizowano i organizuje się nadal wyprawy poszukujące zatopionej wyspy. Nie ma chyba morza czy oceanu, gdzie jakiś entuzjasta Atlantydy nie lokowałby wyspy.

Najwięcej zwolenników ma hipoteza umiejscawiająca Atlantydę na Oceanie Atlantyckim. Wg tej koncepcji Atlantyda była w X w. p.n.e. potężnym państwem. Jej mieszkańcy dokonali podboju zachodniej Europy oraz północnej Afryki (aż do granic Egiptu) i starli się z przodkami Ateńczyków, których dzielny opór uratował niepodległość ludów starożytnego Wschodu. Kwitnące państwo Atlantydy w ciągu jednej nocy zostało na skutek jakiegoś kataklizmu zatopione przez morze.

Na początku naszego wieku pojawiła się jednak koncepcja mająca największe historyczne prawdopodobieństwo, a wskazująca na możliwość istnienia Atlantydy na Morzu Egejskim.

Tekst: **Wiesława Wierzchowska**
Opracowanie graficzne: **Zbigniew Kasprzak**

© Copyright by Wydawnictwo „Sport i Turystyka" Warszawa 1986

Wydawnictwo „Sport i Turystyka" Warszawa 1986
Wydanie I. Nakład 100.270 egz. P-38
Lubelskie Zakłady Graficzne Zam. 2018.

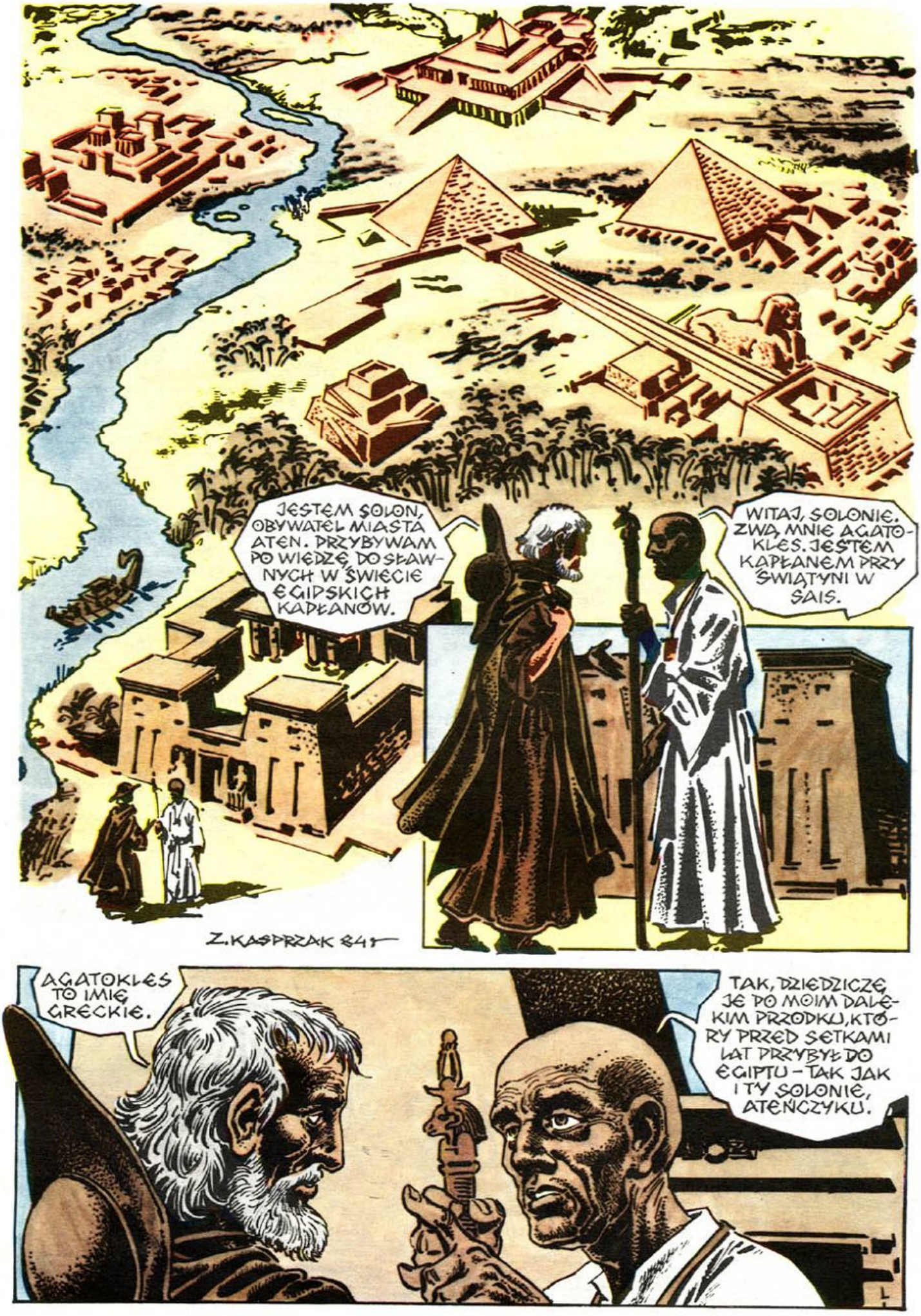
JESTEM SOLON, OBYWATEL MIASTA ATEN. PRZYBYWAM PO WIEDZĘ DO SŁAWNYCH W ŚWIECIE EGIPSKICH KAPŁANÓW.
WITAJ, SOLONIE. ZWĄ MNIE AGATOKLES. JESTEM KAPŁANEM PRZY ŚWIĄTYNI W SAIS.
Z. KASPRZAK 84
AGATOKLES TO IMIĘ GRECKIE.
TAK, DZIEDZICZĘ JE PO MOIM DALEKIM PRZODKU, KTÓRY PRZED SETKAMI LAT PRZYBYŁ DO EGIPTU – TAK JAK I TY SOLONIE, ATEŃCZYKU.

DZIWNE RZECZY OPOWIADASZ AGATOKLESIE.
OJ SOLONIE, SOLONIE! MŁODE DUSZE MACIE WSZYSCY, NIE MA W NICH ŻADNEJ WIEDZY OKRYTEJ SIWIZNĄ WIEKÓW. NIE WIECIE, ŻE W ZIEMI WASZEJ MIESZKAŁ NAJPIĘKNIEJSZY I NAJLEPSZY RODZAJ LUDZI, OD KTÓREGO POCHODZISZ I TY, I CAŁE WASZE DZISIEJSZE PAŃSTWO.

A TY OD KOGO O TYM SŁYSZAŁEŚ, AGATOKLESIE? OPOWIEDZ WSZYSTKO DOKŁADNIE, BARDZO CIĘ PROSZĘ!
COKOLWIEK SIĘ U WAS ALBO U NAS, ALBO W INNEJ OKOLICY ZDARZY PIĘKNEGO LUB DONIOSŁEGO, WSZYSTKO TO OD WIEKÓW JEST ZAPISYWANE TUTAJ W ŚWIĄTYNI. CHODŹ, POKAŻĘ CI KRONIKI.

ZAPISANO TU WSZYSTKO O PAŃSTWIE, KTÓRE MIAŁO DOKONAĆ CZYNÓW NAJPIĘKNIEJSZYCH I WYTWORZYĆ USTROJE NAJLEPSZE... RZĄDY WOLNYCH OBYWATELI.
PRZETŁUMACZ MI TO NA MOWĘ HELLENÓW, AGATOKLESIE.
Z. KASPRZAK 84 r.

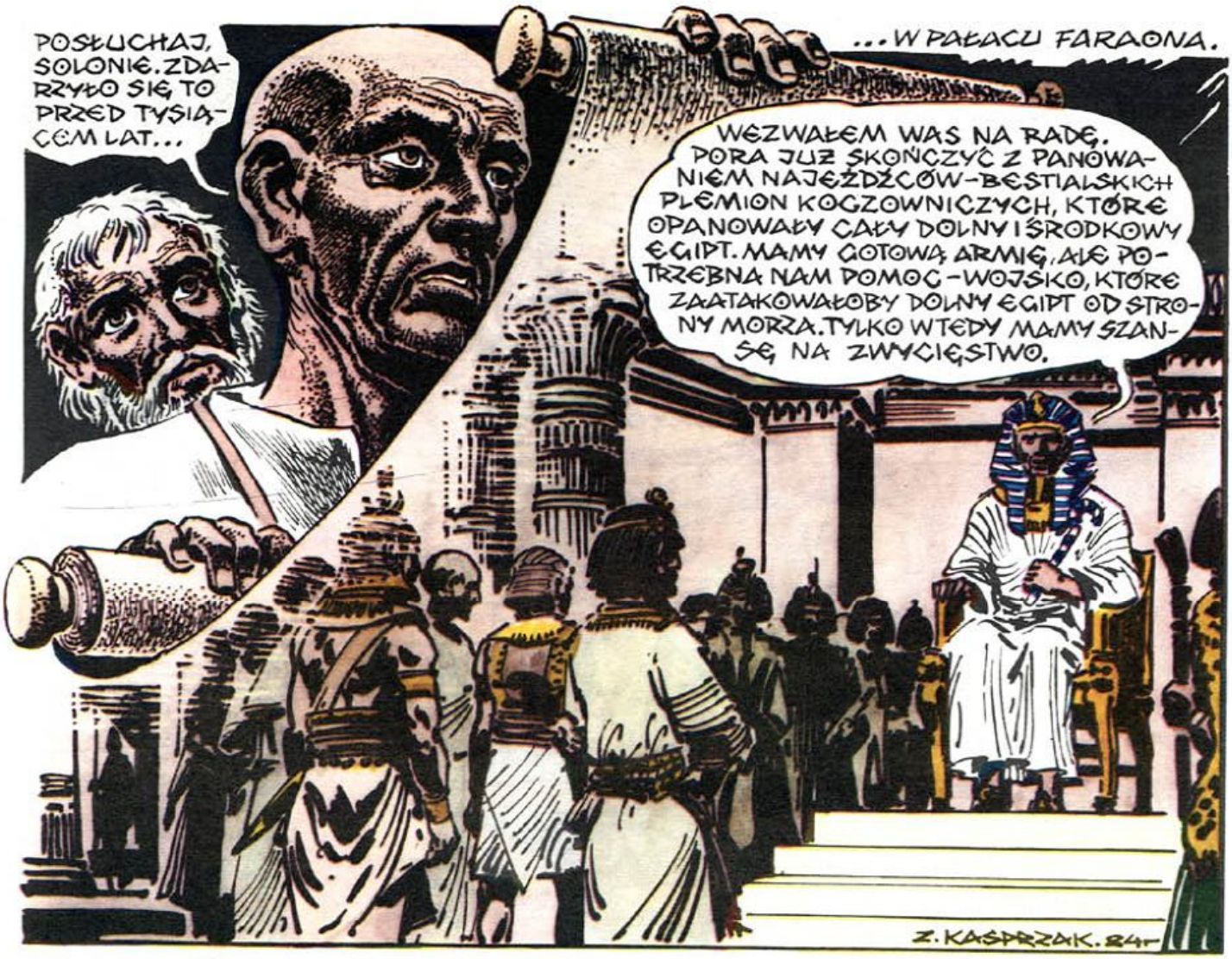
POSŁUCHAJ, SOLONIE. ZDARZYŁO SIĘ TO PRZED TYSIĄCEM LAT...
...W PAŁACU FARAONA.
WEZWAŁEM WAS NA RADĘ. PORA JUŻ SKOŃCZYĆ Z PANOWANIEM NAJEŹDŹCÓW-BESTIALSKICH PLEMION KOCZOWNICZYCH, KTÓRE OPANOWAŁY CAŁY DOLNY I ŚRODKOWY EGIPT. MAMY GOTOWĄ ARMIĘ, ALE POTRZEBNA NAM POMOC - WOJSKO, KTÓRE ZAATAKOWAŁOBY DOLNY EGIPT OD STRONY MORZA. TYLKO WTEDY MAMY SZANSĘ NA ZWYCIĘSTWO.
Z. KASPRZAK. 84r

NASI SPRZYMIERZEŃCY - WŁADCY MORZA - KRÓLOWIE ATLANTIS - NIE MAJĄ WOJSKA. ICH PAŁACE NIE SĄ OTOCZONE MURAMI. STRZEŻE ICH MORZE. ICH FLOTA TO POTĘŻNA FLOTA HANDLOWA. ONI NAM NIE MOGĄ POMÓC!

OD WIELU LAT DOCHODZĄ NAS WIEŚCI O LUDZIE, NIEZWYKŁEJ DZIELNOŚCI, KTÓRY OSIEDLIŁ SIĘ NA PÓŁNOCNYM BRZEGU WIELKIEGO MORZA - TEGO, KTÓRYM RZĄDZĄ KRÓLOWIE ATLANTIS.
OPOWIEDZ, KAPŁANIE, CO WIESZ O TYM DALEKIM LUDZIE.

PANIE, POZWÓL BYM PRZYWOŁAŁ MEGO ZASTĘPCĘ. TOWARZYSZĄC KUPCOM Z ATLANTYCKIEGO KNOSSOS, BYŁ WJCH NAJWIĘKSZYM MIĘŚCIE.
CO WIESZ O LUDZIE OSIADŁYM NA KRAŃCACH MORZA, INHOTEPIE?
PRZYWOŁAJCIE GO PRZED MOJE OBLICZE!
Z. KASPRZAK 84

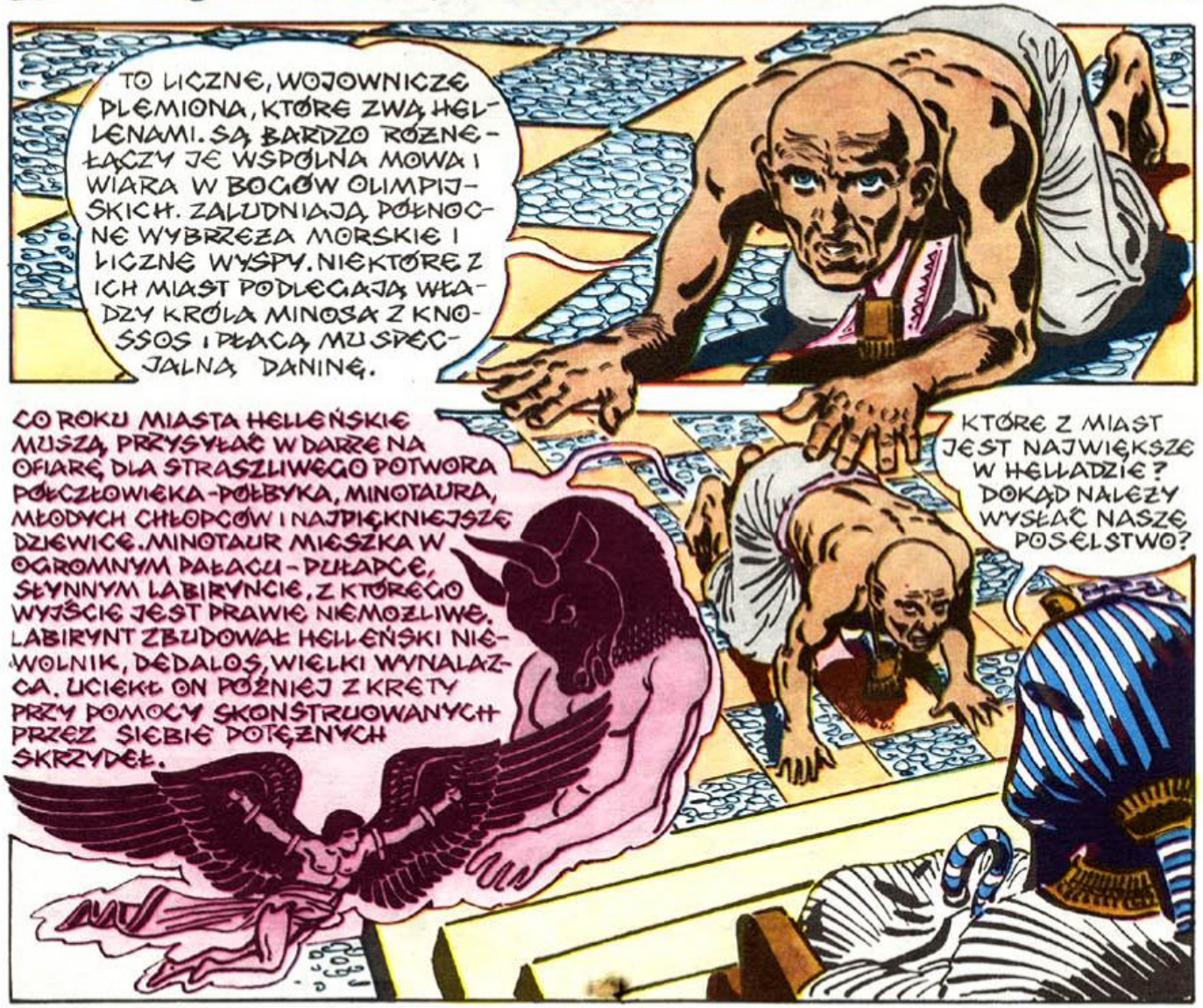
TO LICZNE, WOJOWNICZE PLEMIONA, KTÓRE ZWĄ HELLENAMI. SĄ BARDZO RÓŻNE - ŁĄCZY JE WSPÓLNA MOWA I WIARA W BOGÓW OLIMPIJSKICH. ZALUDNIAJĄ PÓŁNOCNE WYBRZEŻA MORSKIE I LICZNE WYSPY. NIEKTÓRE Z ICH MIAST PODLEGAJĄ WŁADZY KRÓLA MINOSA Z KNOSSOS I PŁACĄ MU SPECJALNĄ DANINĘ.
CO ROKU MIASTA HELLEŃSKIE MUSZĄ PRZYSYŁAĆ W DARZE NA OFIARĘ DLA STRASZLIWEGO POTWORA PÓŁCZŁOWIEKA-PÓŁBYKA, MINOTAURA, MŁODYCH CHŁOPCÓW I NAJPIĘKNIEJSZE DZIEWICE. MINOTAUR MIESZKA W OGROMNYM PAŁACU - PUŁAPCE, SŁYNNYM LABIRYNCIE, Z KTÓREGO WYJŚCIE JEST PRAWIE NIEMOŻLIWE. LABIRYNT ZBUDOWAŁ HELLEŃSKI NIEWOLNIK, DEDALOS, WIELKI WYNALAZCA. UCIEKŁ ON PÓŹNIEJ Z KRETY PRZY POMOCY SKONSTRUOWANYCH PRZEZ SIEBIE POTĘŻNYCH SKRZYDEŁ.
KTÓRE Z MIAST JEST NAJWIĘKSZE W HELLADZIE? DOKĄD NALEŻY WYSŁAĆ NASZE POSELSTWO?

NAJWAŻNIEJSZE JEST RODZINNE MIASTO DEDALOSA, KTÓRYM OPIEKUJE SIĘ BOGINI MĄDROŚCI I SZTUKI WOJENNEJ, ATENA. MIASTO NOSI IMIĘ BOGINI, A W JEGO MURACH MIESZKA LUD MĘDRCÓW I WOJOWNIKÓW.

CZY ZDOŁAMY UZYSKAĆ POMOC HELLENÓW?
NAJBARDZIEJ MIŁUJĄ ONI WOLNOŚĆ. TRZEBA SIĘ ODWOŁAĆ DO ICH POCZUCIA NIEZALEŻNOŚCI I PRZEKONAĆ ICH, ŻE NASZA WALKA JEST WALKĄ O WYZWOLENIE SPOD OBCEGO PANOWANIA.

UDASZ SIĘ WIĘC, INHOTEPIE DO ATEN I PRZEDŁOŻYSZ NASZE PROŚBY. OBIECAJ TEŻ DUŻO ZŁOTA I WIELKĄ, WOJENNĄ ZDOBYCZ!

MUSIMY MIEĆ ZAPEWNIONĄ PRZYJAŹŃ ATLANTYDY, NA WYPADEK GDYBY INHOTEPOWI UDAŁO SIĘ UZYSKAĆ POMOC HELLENÓW. PRZEZ JEJ WODY BĘDZIE MUSIAŁA PRZEPŁYWAĆ ARMADA HELLENÓW - NA WYSPACH ZAOPATRYWAĆ SIĘ W ŻYWNOŚĆ, W WODĘ...
WYPRAWIĘ OKAZAŁE POSELSTWO NA ŚWIĘTĄ WYSPĘ ATLANTIS - DO KRÓLA MINOSA, DO KNOSSOS. PRZYGOTUJCIE WSPANIAŁE DARY, ONE ZAWSZE UŁATWIAJĄ PERTRAKTACJE.
KRÓL MINOS MOŻE POCZUĆ SIĘ ZANIEPOKOJONY OBECNOŚCIĄ WOJSKA NA SWYCH WODACH. TRZEBA BĘDZIE UDZIELIĆ MU GWARANCJI...

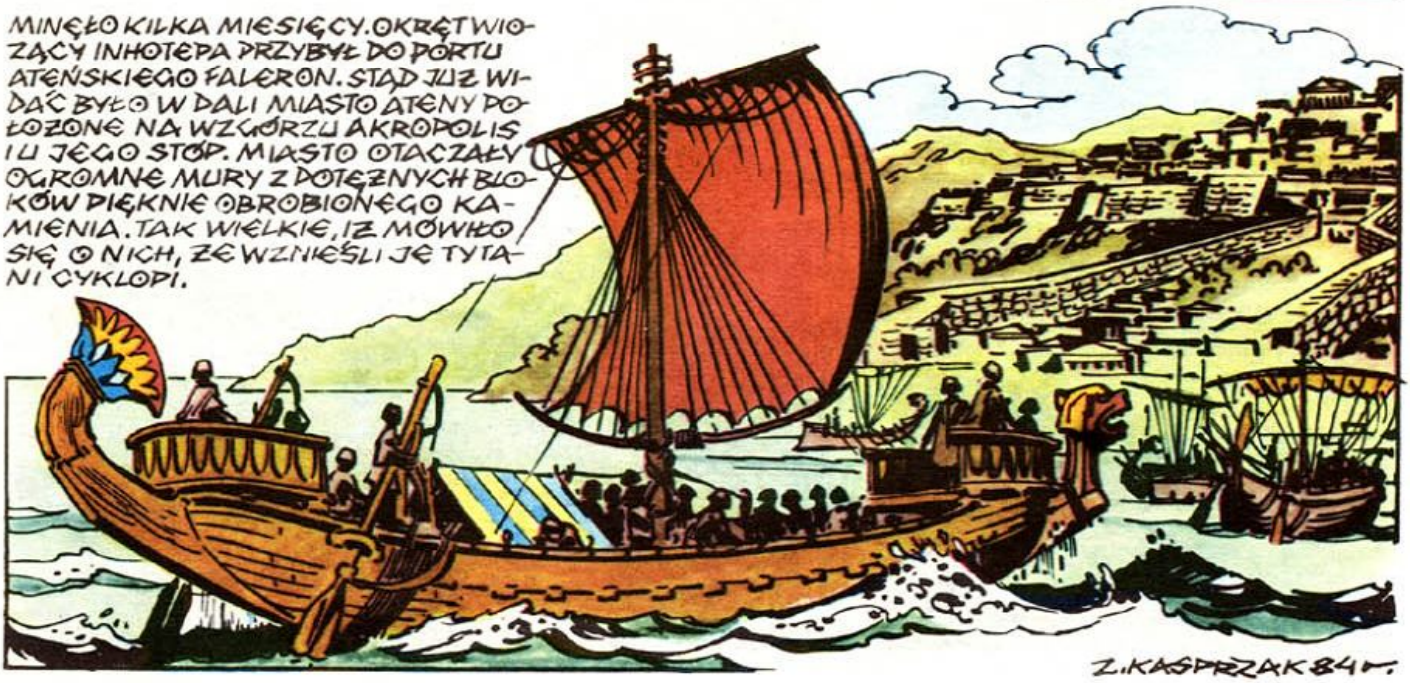
MINĘŁO KILKA MIESIĘCY. OKRĘT WIOZĄCY INHOTEPA PRZYBYŁ DO PORTU ATEŃSKIEGO FALERON. STĄD JUŻ WIDAĆ BYŁO W DALI MIASTO ATENY POŁOŻONE NA WZGÓRZU AKROPOLIS I U JEGO STÓP. MIASTO OTACZAŁY OGROMNE MURY Z POTĘŻNYCH BLOKÓW PIĘKNIE OBROBIONEGO KAMIENIA. TAK WIELKIE, IŻ MÓWIŁO SIĘ O NICH, ŻE WZNIEŚLI JE TYTANI CYKLOPI.
Z. KASPRZAK 84 r.

ŻYCIE MIASTA SKUPIAŁO SIĘ NA RYNKU-AGORZE. TUTAJ ZAŁATWIANO WAŻNE SPRAWY PAŃSTWOWE, O KTÓRYCH DECYDOWALI WSZYSCY WOLNI OBYWATELE MIASTA POD PRZEWODEM KRÓLA AJGEUSA.
KRÓLU WIELKI I TY LUDU ATEŃSKI, SŁAWNY SWĄ MĄDROŚCIĄ I DZIELNOŚCIĄ! POZDRAWIAM WAS W IMIENIU WIELKIEGO FARAONA, WŁADCY EGIPTU - KRAJU, KTÓRY OD TYSIĘCY LAT KWITNIE W DOLINIE RZEKI NIL. PRZEZ WIEKI BYLIŚMY POTĘŻNI I BOGACI...

... SPADŁO NA NAS JEDNAK NIESZCZĘŚCIE... CZĘŚĆ KRAJU DOSTAŁA SIĘ POD PANOWANIE BARBARZYŃCÓW, KTÓRZY ZAJĘLI DOLNY I ŚRODKOWY EGIPT. FARAON GÓRNEGO EGIPTU CHCE WYZWOLIĆ KRAJ. ALE POTRZEBA NAM POMOCY.

NIE ODMÓWIMY POMOCY W WALCE O WOLNOŚĆ!
CAŁY ŚWIAT PODZIWIA DZIELNOŚĆ HELLENÓW. MĘSTWO WASZEGO WOJSKA I MĄDROŚĆ STRATEGÓW - WSPOMAGANE PRZEZ PATRONKĘ MIASTA, BOGINIĘ ATENĘ - Z PEWNOŚCIĄ PRZYNIOSĄ ZWYCIĘSTWO. A ŁUPY BĘDĄ OGROMNE, EGIPT BOWIEM ZASOBNY JEST W SKARBY WSZELAKIE.
Z. KASPRZAK. 84.

WYSŁANNIKU DOSTOJNEGO FARAONA, TRAFIŁEŚ DO MIASTA, W KTÓRYM NAPRAWDĘ ROZUMIE SIĘ, ŻE GŁÓWNYM DOBREM NARODÓW I KAŻDEGO CZŁOWIEKA JEST WOLNOŚĆ. MYŚLĘ, ŻE LUD ATEŃSKI NIE ODMÓWI POMOCY W WALCE O WYZWOLENIE. KTO JEST ZA ZORGANIZOWANIEM WYPRAWY WOJENNEJ DO EGIPTU NIECH PODNIESIE RĘKĘ!

INHOTEPIE, OTO STRATEDZY- HARMODIOS I AGATOKLES. ONI POPROWADZĄ WYPRAWĘ.

ZWOŁANO NARADĘ...
WOJSKO POWOŁAMY POD BROŃ, ZBUDUJEMY SZYBKO- WIOSŁE OKRĘTY. ALE KRAJ TWÓJ, INHOTEPIE, LEŻY ZA POSIADŁOŚCIA- MI KRÓLÓW ATLANTYDY...
BEZ ICH POMOCY NIE PRZEPŁYNIEMY MORZA. ICH OKRĘTY STRZEGĄ WSZYSTKICH MORSKICH SZLAKÓW, JESTEŚMY OD NICH ZALEŻNI, SKŁADAMY IM OKRUTNĄ DANINĘ!
Z. KASPRZAK 84

KRÓLOWIE ATLANTYDY SĄ NASZYMI SPRZYMIERZEŃCAMI OD WIEKÓW. PROWADZĄ Z NAMI HANDEL, A NASZE INTERESY NIGDY NIE BYŁY SPRZECZ- NE. ONI RZĄDZĄ MORZEM- MY LĄDEM. MÓJ PAN, WŁADCA EGIPTU, WIELKI FARAON ZAPEWNIŁ JUŻ SOBIE ICH POMOC ORAZ OTWARCIE DRÓG MORSKICH DLA FLOTY HELLEŃSKIEJ. BĘDZIE- CIE GOŚCINNIE PRZYJMOWANI.

ROZPOCZNIJMY ZATEM PRZYGO- TOWANIA DO WYPRAWY!

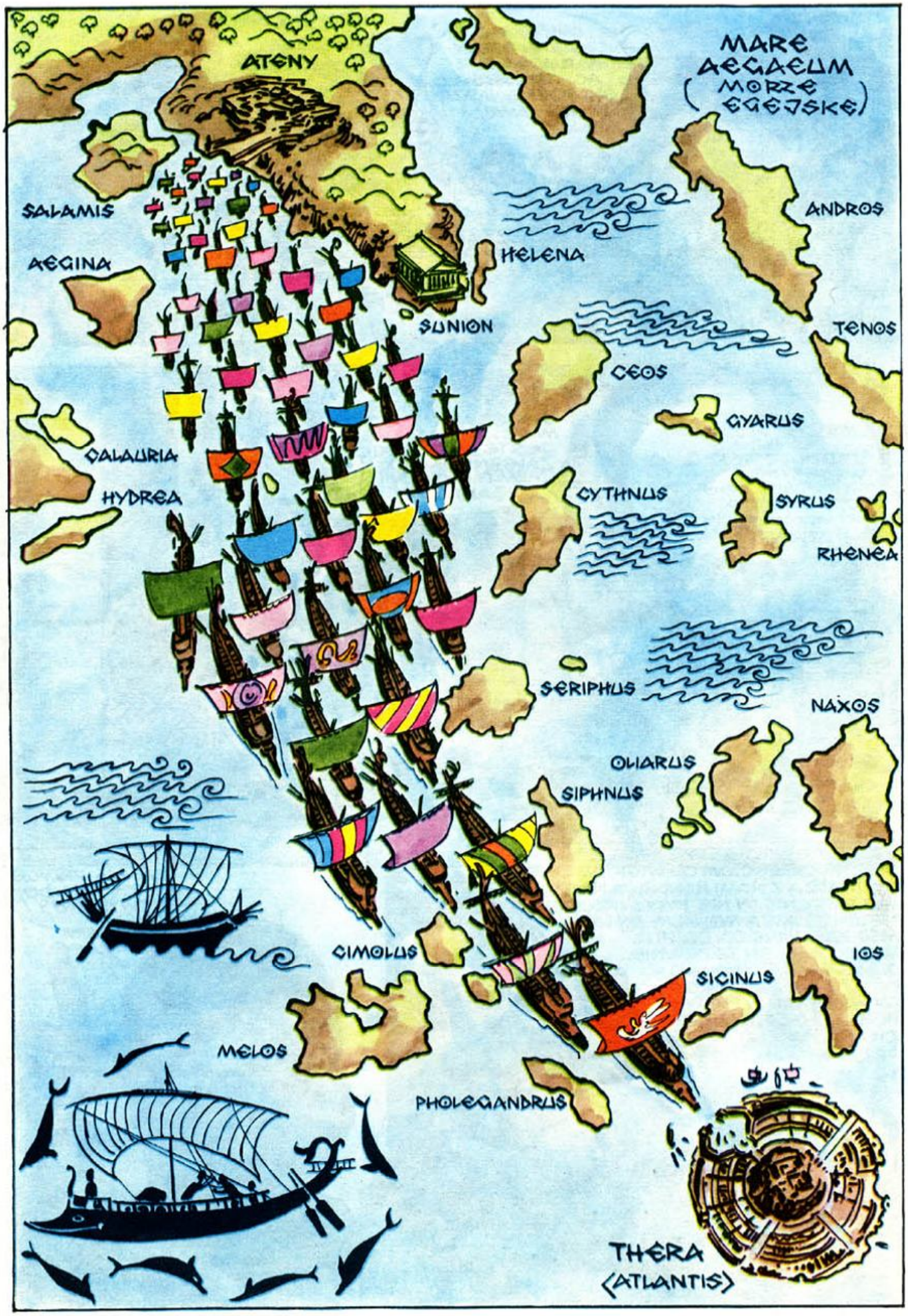
MARE AEGAEUM
(MORZE EGEJSKE)
ATENY
SALAMIS
AEGINA
HELENA
SUNION
ANDROS
TENOS
CEOS
GYARUS
CALAURIA
HYDREA
CYTHNUS
SYRUS
RHENEA
SERIPHUS
NAXOS
OLIARUS
SIPHNUS
CIMOLUS
IOS
SICINUS
MELOS
PHOLEGANDRUS
THERA
(ATLANTIS)

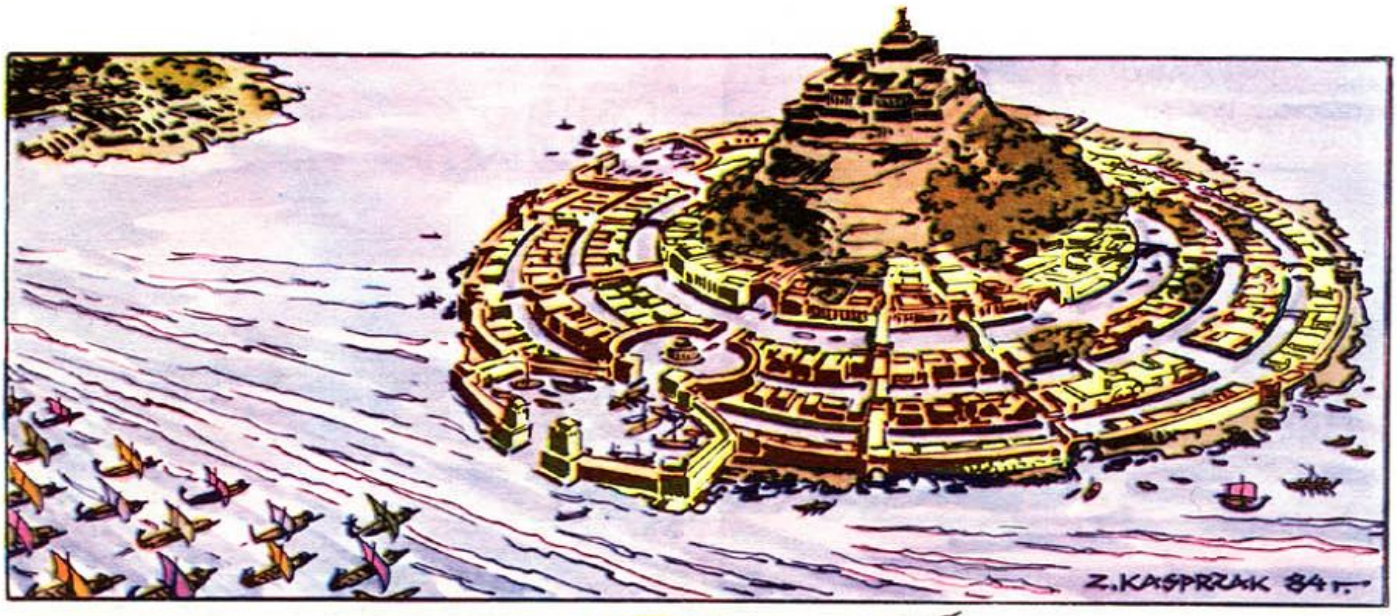
Z. KASPRZAK 84 r.

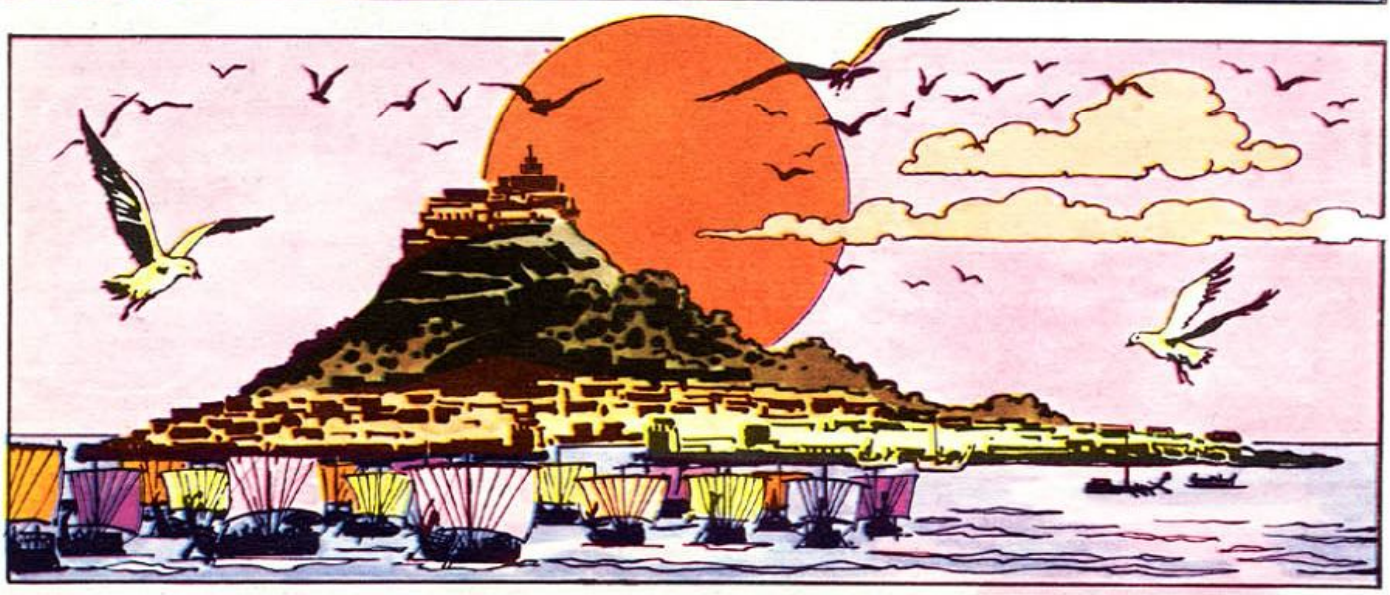

OTO WYSPA POSEJDONA-BOGA MORZA, OPIEKUNA ŻEGLARZY I RYBAKÓW
NIE WIEDZIELIŚMY WCALE O ISTNIENIU TEJ CUDOWNEJ WYSPY.
JA TEŻ JESTEM TU PIERWSZY RAZ. CUDZOZIEMCY RZADKO DOPUSZCZANI SĄ W JEJ POBLIŻE. TO NAJWIĘKSZA ŚWIĘTOŚĆ WIELKIEGO KRÓLESTWA.

MOŻE ZOSTANIEMY ZAPROSZENI NA WYSPĘ? PATRZCIE, Z PORTU WYPŁYWA ŁÓDŹ!
Z. KASPRZAK 84 r

JESTEM AMARIS, KAPŁANKA WIELKIEJ BOGINI, NARZECZONA BOSKIEGO MINOTAURA. WITAM WAS W IMIENIU NAJWYŻSZEJ KAPŁANKI-ALTEI - I ZAPRASZAM NA ŚWIĘTĄ WYSPĘ ATLANTIS.

„POSEJDON GÓRĘ, NA KTÓREJ MIESZKAŁ, OGRODZIŁ PIĘKNIE I ODCIĄŁ OD RESZTY LĄDU NAOKOŁO, BO DOROBIŁ Z MORZA I Z ZIEMI NA PRZEMIAN SZEREG WIĘKSZYCH I MNIEJSZYCH KÓŁ WSPÓŁŚRODKOWYCH... TE KOLISTE KANAŁY MORSKIE, KTÓRE OTACZAŁY DAWNĄ STOLICĘ, NAJPRZÓD POŁĄCZYŁY MOSTAMI, OTWIERAJĄC W TEN SPOSÓB DROGĘ NA ZEWNĄTRZ I DO KRÓLEWSKIEGO ZAMKU... PRZEKOPALI KANAŁ POCZYNAJĄC OD MORZA... WIĘC TĘ WYSPĘ NAOKOŁO MUREM OTOCZYŁI, WIEŻE I BRAMY NAD MOSTAMI WEDLE PRZEJŚĆ KU MORZU WZNIEŚLI, A KAMIEŃ CIOSOWY DALI NAOKOŁO - JEDEN KAMIEŃ BIAŁY, JEDEN CZARNY A JEDEN CZERWONY... WYKONALI RÓWNOCZEŚNIE DWIE PRZYSTANIE DLA OKRĘTÓW WEWNĄTRZ..." (PLATON, „KRITIAS")

Z. KASPRZAK 84.

OTO WYSPA STANOWIĄCA SYMBOL ŚWIATA.
ŚWIĘTA GÓRA ŁĄCZY ZIEMIĘ Z NIEBEM, A KORZENIAMI SWYMI SIĘGA KRÓLESTWA PODZIEMNEGO. ŁĄCZY STREFY BOGÓW, LUDZI I ZMARŁYCH. WYSPA JEST STOLICĄ POSEJDONA. KIEDY - W WYNIKU PODZIAŁU WŁADZY NAD ŚWIATEM - BÓG TEN DOSTAŁ WE WŁADANIE MORZA I OCEANY, OSIEDLIŁ SIĘ TUTAJ. POKOCHAŁ BOWIEM PIĘKNĄ, TUTEJSZĄ DZIEWCZYNĘ, KLEITO. ZBUDOWAŁ DLA NIEJ PAŁAC, A POTEM ZAPROJEKTOWAŁ CAŁĄ WYSPĘ. POTOMKOWIE POSEJDONA I KLEITO - PIĘĆ PAR BLIŹNIAKÓW - DALI POCZĄTEK DYNASTIOM KRÓLÓW, WŁADAJĄCYCH WSZYSTKIMI WYSPAMI. NAJSTARSZY SYN MIAŁ NA IMIĘ ATLAS I OD JEGO IMIENIA CAŁE TO OGROMNE MORSKIE IMPERIUM NAZWANO ATLANTYDĄ. ALE PRZED PRZYBYCIEM POSEJDONA WYSPA BYŁA SIEDZIBĄ WIELKIEJ BOGINI - STARSZEJ OD BOGÓW OLIMPU. PRASTARY JEJ KULT PANUJE NADAL W ATLANTIS. CZCIMY WIĘC ZGODNIE OBYDWA BÓSTWA. DOSTOJNA ALTEA JEST NAJWYŻSZĄ KAPŁANKĄ BOGINI, A KRÓL ATLAS XXV - KAPŁANEM POSEJDONA.

NA TARASIE ŚWIĄTYNI POWITAŁA PRZYBYSZY DOSTOJNA ALTEA.

WITAJCIE W ŚWIĘTYM ATLANTIS. ZŁOŻCIE OFIARĘ POSEJDONOWI I WIELKIEJ BOGINI. PÓŹNIEJ ZAPRASZAM WAS NA UCZTĘ.

PRZYJMIJ PODZIĘKOWANIE ZA GOŚCINNE PRZYJĘCIE. SZCZĘŚLIWI JESTEŚMY WIDZĄC UMIŁOWANE PRZEZ BOGÓW ŚWIĘTE ATLANTIS.

Z. KASPRZAK 84

W PAŁACU KRÓLA ATLASA XXV...

UCZCILIŚCIE BOGÓW - CIESZCIE SIĘ WIĘC I UCZTUJCIE! PO ODPOCZYNKU CZEKA WAS JESZCZE DŁUGA DROGA. CIĘŻKA WALKA.

PRZEPŁYWALIŚMY OBOK WIELU WYSP I MIAST. NIGDZIE NIE WIDZIELIŚMY MURÓW OBRONNYCH NI WOJSKA. A PRZECIEŻ WSZYSTKIE TE WYSPY I WIELE KRAJÓW NA LĄDZIE STAŁYM PODLEGAJĄ KRÓLOM ATLANTYDY...

ZDOBYWALIŚMY TE ZIEMIE WYŻSZOŚCIĄ NASZEJ MYŚLI, NASZYCH WYROBÓW, NASZEJ SZTUKI. I WSZYSCY ZAWSZE MOGLI WIERZYĆ NASZEMU SŁOWU. NIGDY ZDRADA NIE SPLAMIŁA ATLANTYDY.

BOGOWIE DAJĄ TEJ SZCZĘŚLIWEJ KRAINIE POKÓJ I POMYŚLNOŚĆ. ALE BIADA JEJ, JEŚLI ZAGOŚCI TU ZDRADA!

ATLANTYDA JEST FEDERACJĄ WOLNYCH WYSP, Z KTÓRYCH NIEKTÓRE MAJĄ NAWET WŁASNYCH KRÓLÓW. INNE PODLEGAJĄ ADMINISTRACJI WIĘKSZYCH CENTRÓW. NAJWAŻNIEJSZE Z NICH TO MIASTO KNOSSOS NA WYSPIE KRECIE. RZĄDZI TAM KRÓL MINOS XXV.

W KNOSSOS SKUPIA SIĘ CAŁA WŁADZA ADMINISTRACYJNA ATLANTYDY. NASZA WYSPA JEST GŁÓWNIE PRZYBYTKIEM BOGÓW - TUTAJ ODBYWAJĄ SIĘ NAJWAŻNIEJSZE UROCZYSTOŚCI. KRÓLOWI ATLASOWI - ZGODNIE Z TRADYCJĄ PODLEGAJĄ WSZYSCY KRÓLOWIE ATLANTIS, ON TEŻ SPRAWUJE NAD NIMI SĄDY. OPUSZCZA WYSPĘ TYLKO RAZ W ROKU, GDY ODBYWAJĄ SIĘ UROCZYSTE ZAŚLUBINY MINOTAURA.

ATLANTIS JEST STOLICĄ OGROMNEGO OBSZARU. CZY TRUDNO RZĄDZIĆ TAK WIELOMA WYSPAMI I LUDAMI?

MOŻE BOGOWIE POZWOLĄ, ŻE - WRACAJĄC DO ZWYCIĘSKIEJ KAMPANII - ZAWITACIE DO KNOSSOS WŁAŚNIE PODCZAS TEJ WSPANIAŁEJ CEREMONII. BĘDZIECIE HONOROWYMI GOŚCMI!
AMARIS TAKŻE ODDANA BĘDZIE MINOTAUROWI I STANIE SIĘ BOGINIĄ. PRZEZNACZONE DO TEJ WYSOKIEJ GODNOŚCI DZIEWICE PRZECHODZĄ WTAJEMNICZENIA NA NASZEJ WYSPIE, A LOSU ZAZDROSZCZĄ IM WSZYSTKIE ZWYCZAJNE ŚMIERTELNICZKI.
Z. KASPRZAK, 84 r.
TO BYĆ NIE MOŻE! KOCHAM CIĘ I NIE ODDAM NIKOMU - NI CZŁOWIEKOWI NI BOGU!
JA TEŻ CIĘ KOCHAM, AGATOKLESIE. ALE PRZYSŁANO MNIE TU Z MIASTA MYKENY NA PELOPONEZIE JAKO DAR NALEŻNY MINOTAUROWI. SĄ TU TEŻ DZIEWCZĘTA Z INNYCH MIAST PODLEGŁYCH KRÓLOM MORZA.
JEŚLI NIE POLEGNĘ W WALCE, ŻADEN BÓG MI CIEBIE NIE ODBIERZE!
NIE BLUŹNIJ!
PORA NA SPOCZYNEK. JUTRO O ŚWICIE WYRUSZACIE DO EGIPTU - GDZIE OBY BOGOWIE DALI ZWYCIĘSTWO!

W KNOSSOS, U KRÓLA MINOSA...

ZAPROSIŁEM WAS, KRÓLOWIE ATLANTYDY, NA WAŻNĄ NARADĘ. POSŁUCHAJCIE, CO MA DO POWIEDZENIA NASZ SENIOR, KRÓL ATLAS.

Z. KASPRZAK 84

BRACIA, ZAWISŁA NAD NAMI STRASZNA GROŹBA. GOŚCIŁEM W ATLANTIS WOJSKO ATEŃSKIE. TO ARMIA, KTÓRA NIE COFNIE SIĘ PRZED NICZYM. JEŚLI ZWYCIĘŻY W EGIPCIE, ZECHCE Z PEWNOŚCIĄ PÓŹNIEJ ZAGARNĄĆ ATLANTYDĘ!

DO TEJ PORY EGIPT MIAŁ ARMIĘ LĄDOWĄ, A MY OKRĘTY. TYMCZASEM ATEŃCZYCY MAJĄ I WOJSKO I ŻEGLARZY. TRZEBA ICH ZNISZCZYĆ W ZASADZCE!

ZASTANÓWCIE SIĘ, KRÓLOWIE ATLANTYDY! SAM BÓG GWARANTOWAŁ WAM POTĘGĘ POKOJOWĄ. NIE POPEŁNIAJCIE ZDRADY!

WIELKA KAPŁANKO, NASZYM OBOWIĄZKIEM JEST RATOWANIE ATLANTYDY. SAM BÓG POSEJDON OSTRZEGŁ NAS UKAZUJĄC POTĘGĘ HELLENÓW. TAKA ARMIA, JEŚLI ZWYCIĘŻY BARBARZYŃCÓW NĘKAJĄCYCH KRAJ FARAONÓW, NIE COFNIE SIĘ PRZED OPANOWANIEM NASZYCH MIAST. A MIASTA NASZE SĄ BOGATE I BEZBRONNE, NIC IM DOTĄD NIE ZAGRAŻAŁO. JEŚLI NIE ZNISZCZYMY TERAZ ATEŃCZYKÓW – ONI ZNISZCZĄ NAS.

ZAPROŚMY ZWYCIĘZCÓW NA WIELKĄ UCZTĘ. UŚPIJMY ICH MOCNYM WINEM, POWIĄŻMY I ZRÓBMY Z NICH NIEWOLNIKÓW. POTEM, NA ICH OKRĘTACH, POPRZEBIERANI W ICH SZATY, POPŁYNIEMY DO ATEN I – ZANIM SIĘ SPOSTRZEGĄ – ZDOBĘDZIEMY MIASTO.

WZBUDZICIE GNIEW BOGÓW! NARUSZYCIE NAJŚWIĘTSZE PRAWA GOŚCINNOŚCI!

BOGÓW PRZEBŁAGAMY OFIARAMI, A ATEŃCZYKÓW TRZEBA UNIESZKODLIWIĆ ZA WSZELKĄ CENĘ!

KILKA MIESIĘCY PÓŹNIEJ... DO GABINETU W PAŁACU W KNOSSOS WSZEDŁ POŚPIESZNIE DOWÓDCA STRAŻY PAŁACOWEJ.

KRÓLU PRZEŚWIETNY, STRAŻE PORTU SYGNALIZUJĄ, IŻ POJAWIŁ SIĘ GRECKI OKRĘT!

JEDEN OKRĘT, NIE CAŁA FLOTA? CZYŻBY PRZEGRALI? ZOBACZYMY, Z CZYM PRZYBYWA! WYJDŹ MU NAPRZECIW ELASIPPOSIE I PRZYJMIJ GOŚCINNIE.

W IMIENIU KRÓLA MINOSA WITAM CIĘ, ATEŃCZYKU! JAKIE PRZYWOZISZ WIEŚCI?

WIELKIE ZWYCIĘSTWO POŁĄCZONYCH SIŁ EGIPSKO-HELLEŃSKICH. POTĘGA BARBARZYŃCÓW ZŁAMANA!

SPIESZ Z NOWINĄ DO KRÓLA! JA POPROWADZĘ GOŚCI DO PAŁACU.

PRZEŚWIETNY KRÓLU! PRZYBYŁ AGATOKLES Z WIEŚCIĄ O WIELKIM ZWYCIĘSTWIE. ZARAZ TU BĘDZIE.

WEZWAĆ TALESA, DOWÓDCĘ SŁUŻBY SPECJALNEJ!

Z. KASPRZAK 84

TALESIE, KAŻDEMU Z ATEŃCZYKÓW PRZYDZIELISZ TWEGO AGENTA. AGATOKLES MA BYĆ POD OPIEKĄ NAJSPRYTNIEJSZEGO. MUSZĘ WIEDZIEĆ O KAŻDYM JEGO SŁOWIE I CZYNIE.
BĘDZIESZ ZNAŁ NAWET JEGO MYŚLI, PANIE.

WYJDŹMY TERAZ NA DZIEDZINIEC BY GODNIE PRZYJĄĆ ZWYCIĘZCĘ.

POZDROWIENIA I POKŁON KRÓLOM ATLANTYDY OD WIELKIEGO FARAONA I WODZA HELLENÓW HARMODIOSA.
ODNIEŚLIŚMY ZWYCIĘSTWO!
Z. KASPRZAK. 84.

CIESZY NAS WIEŚĆ O ZWYCIĘSTWIE, AGATOKLESIE, PRZYPŁYNĄŁEŚ NA JEDNYM TYLKO OKRĘCIE, CZY RESZTA FLOTY HELLEŃSKIEJ PRZYPŁYNIE NIEBAWEM?

PRZYSŁAŁ MNIE HARMODIOS ABYŚCIE SZYBKO WIEDZIELI O ZWYCIĘSTWIE, KTÓRE ZMIENI UKŁAD POLITYCZNY ŚWIATA. WOJSKO MUSI ODPOCZĄĆ, PODZIELIĆ ŁUPY... BĘDZIE TU ZA KILKA TYGODNI.

ODPOCZNIJ PO TRUDACH DROGI. JUTRO ROZPOCZYNAMY WIELKĄ UROCZYSTOŚĆ ZAŚLUBIN DZIEWIC ŚWIĘTEMU BYKOWI MINOTAUROWI. BĘDZIESZ NA NIEJ HONOROWYM GOŚCIEM.

AGATOKLESOWI TOWARZYSZY SŁUŻĄCY-AGENT, ZYLON.

ZYLONIE, MUSZĘ TAJEMNIE WIDZIEĆ AMARIS. JEŚLI MI POMOŻESZ, OTRZYMASZ WIELE ZŁOTA.

PANIE, MOŻESZ ZOBACZYĆ JĄ TYLKO Z DALEKA, PRZEZ MUR OGRODU, W KTÓRYM PRZEBYWAJĄ NARZECZONE MINOTAURA - OD JUTRA BOGINIE.

ZAPROWADŹ MNIE TAM!

Z. KASPRZAK

AMARIS, UKOCHANA!

UCIEKAJ, AGATOKLESIE! TO WIELKIE PRZESTĘPSTWO PRZYJŚĆ TUTAJ.
MUSIMY SPOTKAĆ SIĘ DZIŚ W NOCY. JUTRO BĘDZIE ZA PÓŹNO. NIE ODDAM CIĘ MINOTAUROWI!

MOŻE UDA MI SIĘ ZMYLIĆ STRAŻNICZKI. BĄDŹ O PÓŁNOCY NA PODWÓRCU GOSPODARCZYM. TAM, GDZIE STOJĄ WIELKIE DZBANY.

PANIE, AGATOKLES POPEŁNIŁ ŚWIĘTOKRADZTWO. BYŁ W GAJU DZIEWIC. DZIŚ O PÓŁNOCY CHCE WYKRAŚĆ AMARIS.
PILNUJ GO DOBRZE. NIECH TWOI LUDZIE UKRYJĄ SIĘ W DZBANACH. MUSZĘ O WSZYSTKIM ZAMELDOWAĆ KRÓLOWI...

KRÓLU, AGATOKLES POPEŁNIŁ PRZESTĘPSTWO. KOCHA NARZECZONĄ MINOTAURA, AMARIS I BĘDZIE SIĘ Z NIĄ WIDZIAŁ DZISIEJSZEJ NOCY.
TO WSPANIAŁY PRETEKST DO ROZGRYWKI Z ATEŃCZYKAMI! TRZEBA UŁATWIĆ IM TO SPOTKANIE, A JEŚLI ZECHCĄ UCIEC - DYSKRETNIE W TYM POMÓC. POTEM WINNYCH ZATRZYMAĆ

ZŁAMAŁAM ŚLUBY ABY CIĘ OSTRZEC, AGATOKLESIE. MINOS KNUJE ZDRADĘ. WASZE WOJSKO MA BYĆ NA UCZCIE UPITE I NASTĘPNIE SPRZEDANE W NIEWOLĘ. NA WASZYCH OKRĘTACH KRETEŃCZYCY POPŁYNĄ ZDOBYĆ ATENY.
MUSIMY UCIEC I OSTRZEC HARMODIOSA!
84.
Z.KASPRZAK.

SPRÓBUJ JUTRO W PRZEBRANIU KUPCA WYNAJĄĆ STATEK, KTÓRY POJUTRZE O ŚWICIE MÓGŁBY WYRUSZYĆ DO EGIPTU. WIECZOREM BĄDŹ NA CEREMONII ZAŚLUBIN. JA POSTARAM SIĘ ZAMIENIĆ MIEJSCAMI - TAK JAK TO ZROBIŁAM DZIŚ - Z MOJĄ NIEWOLNICĄ, ODDANĄ MI BEZGRANICZNIE. DZIEWCZĘTA PRZEZNACZONE NA OFIARĘ MAJĄ ZASŁONIĘTE TWARZE, TA ZAMIANA MA WIĘC SZANSE POWODZENIA. WYMKNIEMY SIĘ W CZASIE UROCZYSTOŚCI, A O ŚWICIE ODPŁYNIEMY DO EGIPTU I OSTRZEŻEMY HARMODIOSA. JEŚLI MNIE SIĘ NIE UDA - UCIEKAJ SAM, NAJDROŻSZY!

NIE ZOSTAWIĘ CIĘ CHOĆBYM MIAŁ ZBURZYĆ TEN PAŁAC!

NASTĘPNEGO DNIA...

PO RAZ OSTATNI OCZY TYCH DZIEWIC OGLĄDAJĄ TĘ STRONĘ ŚWIATA.

Z. KASPRZAK 84 r.

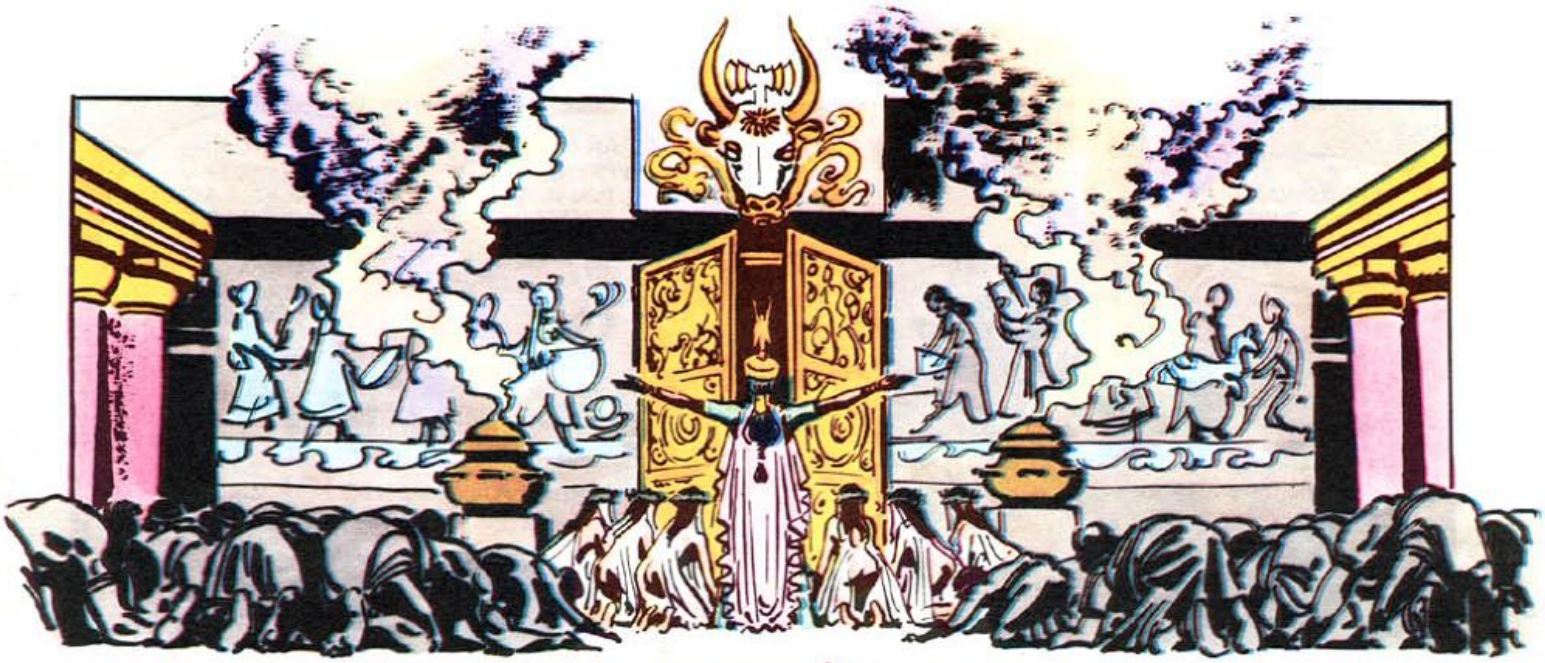

TERAZ NIE-
POSTRZEŻENIE
DO WSCHODNIEJ
BRAMY!

Z. KASPRZAK. 84 R.

POPROWADZĘ CIĘ DO PORTU ZAUŁKAMI.

KAPITAN OBIECAŁ WYPŁYNĄĆ O ŚWICIE. DAŁEM MU DUŻO ZŁOTA.
CEREMONIE BĘDĄ TRWAŁY CAŁĄ NOC. TWOJĄ NIEOBECNOŚĆ ODKRYJĄ RANO. POWINNIŚMY WTEDY BYĆ JUŻ DALEKO NA MORZU.

KAJUTA JUŻ PRZYGOTOWANA, CUDZOZIEMCZE. CZY ZABIERASZ TEŻ NIEWOLNICĘ, PANIE?
JEST PIĘKNA, A NOCE DŁUGIE... ZRESZTĄ DROGO ZA NIĄ ZAPŁACIŁEM.
Z. KASPRZAK. 84r

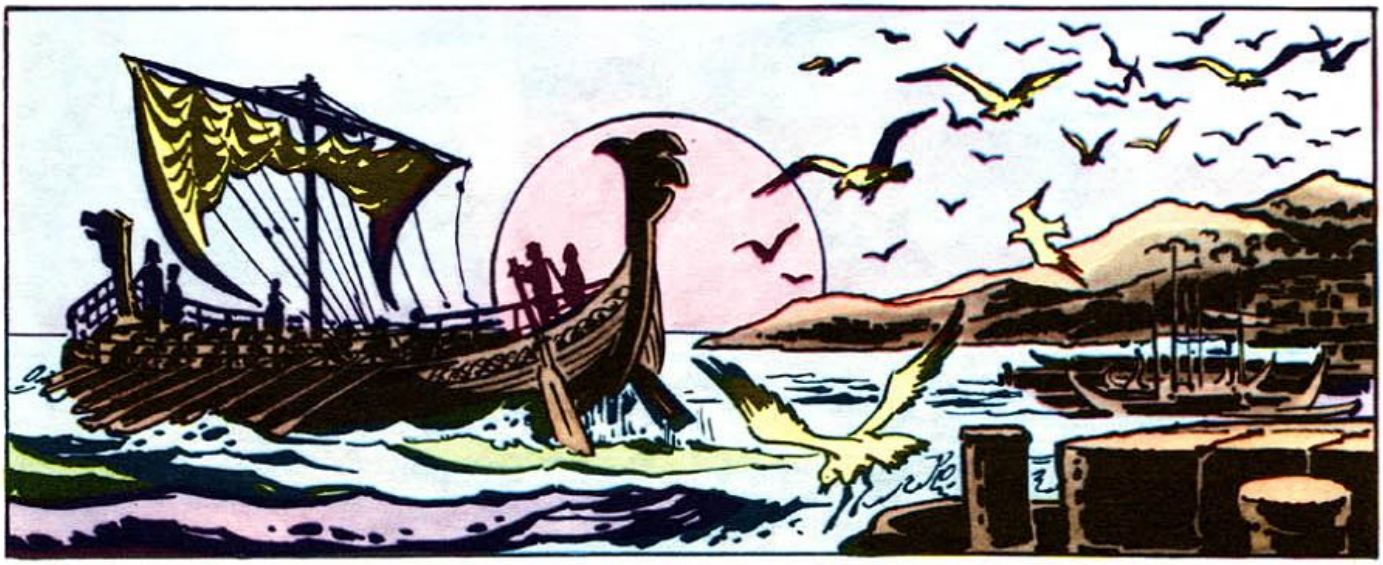

TO TRUDNA I DŁUGA DROGA. MUSIMY PŁYNĄĆ WE DNIE I W NOCY. NIE MA NA NASZEJ DRODZE ŻADNYCH WYSP...

Z. KASPRZAK. 84 r.

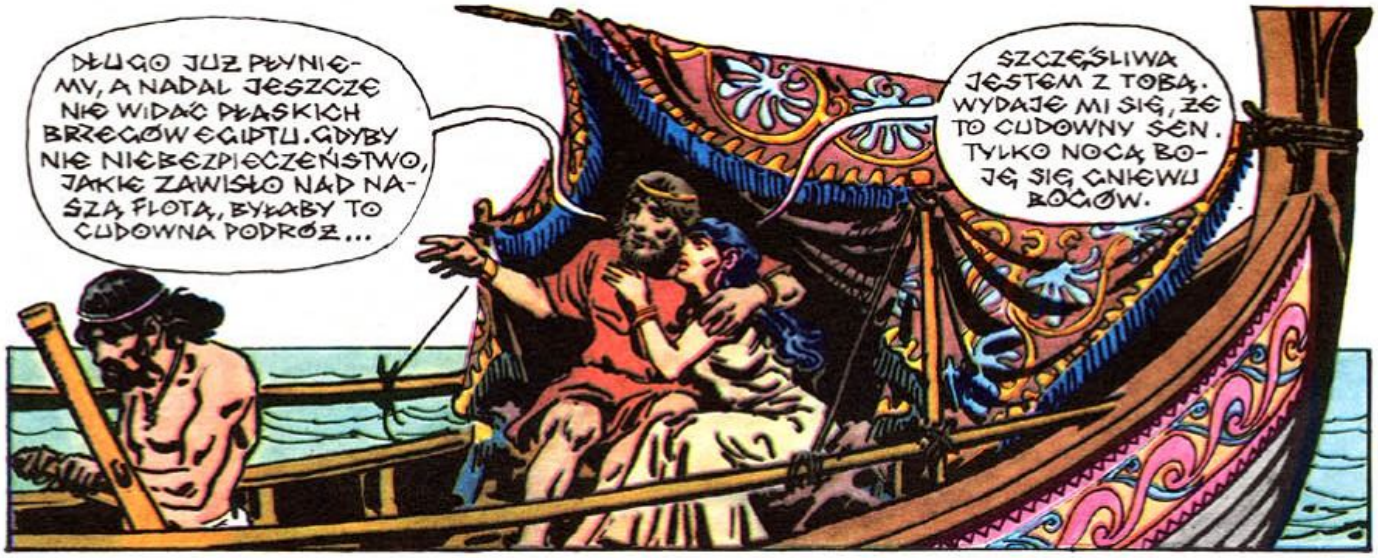
DŁUGO JUŻ PŁYNIEMY, A NADAL JESZCZE NIE WIDAĆ PŁASKICH BRZEGÓW EGIPTU. GDYBY NIE NIEBEZPIECZEŃSTWO, JAKIE ZAWISŁO NAD NASZĄ FLOTĄ, BYŁABY TO CUDOWNA PODRÓŻ...
SZCZĘŚLIWA JESTEM Z TOBĄ. WYDAJE MI SIĘ, ŻE TO CUDOWNY SEN. TYLKO NOCĄ BOJĘ SIĘ GNIEWU BOGÓW.

BOGOWIE NAM SPRZYJAJĄ. TAK ŁATWO UDAŁO SIĘ NAM UCIEC...

MÓWIŁEŚ, ŻE PO DRODZE NIE MA ŻADNEJ WYSPY. A TAM?..
Z. KASPRZAK. 84.

KAPITANIE, ZGUBIŁEŚ DROGĘ! ZAWRACAJ NATYCHMIAST! ZBLIŻAMY SIĘ DO ATLANTIS!

TAM WŁAŚNIE PŁYNIEMY. ZOSTANIECIE UKARANI ZA ŚWIĘTOKRADZTWO. PRZYWIĄŻAĆ ICH DO MASZTU!

ZDRADA !!!
Z. KASPRZAK 89 r.

O WIELCY BOGOWIE!
UKARZCIE POGWAŁCENIE NAJŚWIĘTSZYCH PRAW! WZYWAM WAS I CIEBIE PRASTARA WIELKA BOGINI!
Z. KASPRZAK. 84 r.

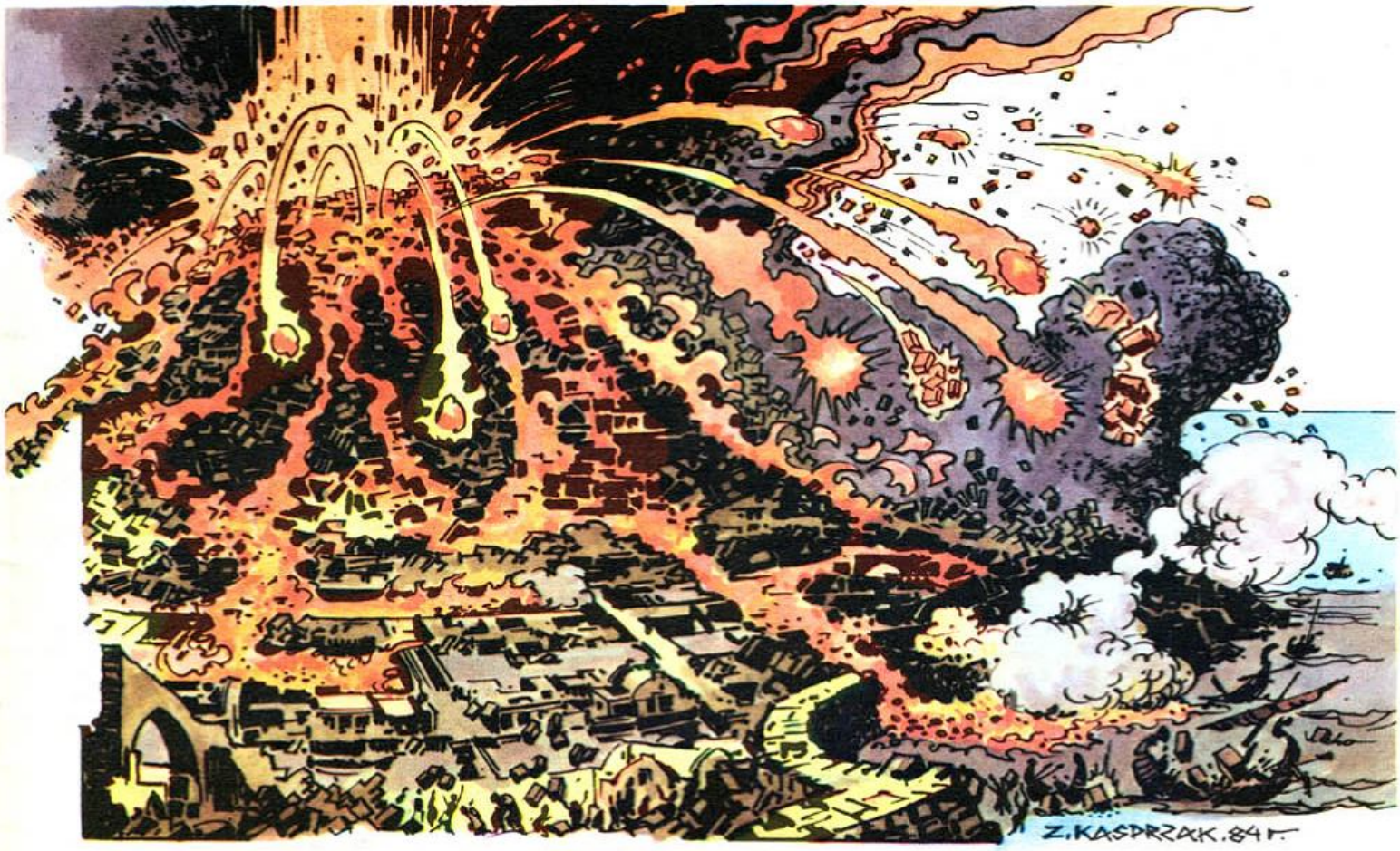
Z. KASPRZAK. 84 r.

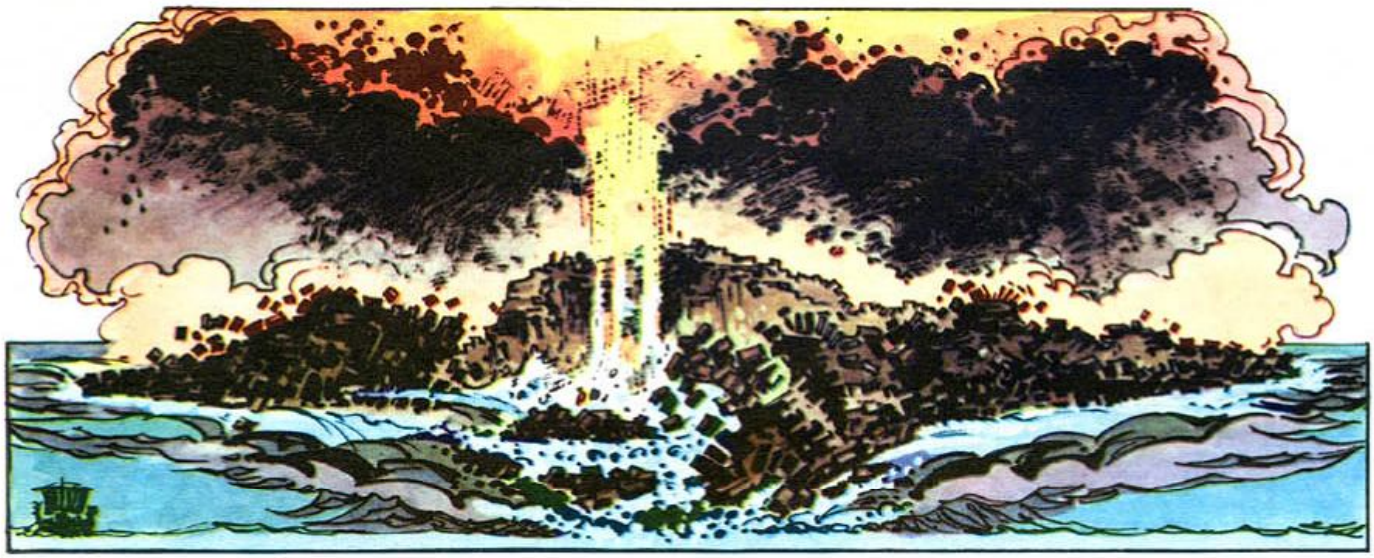

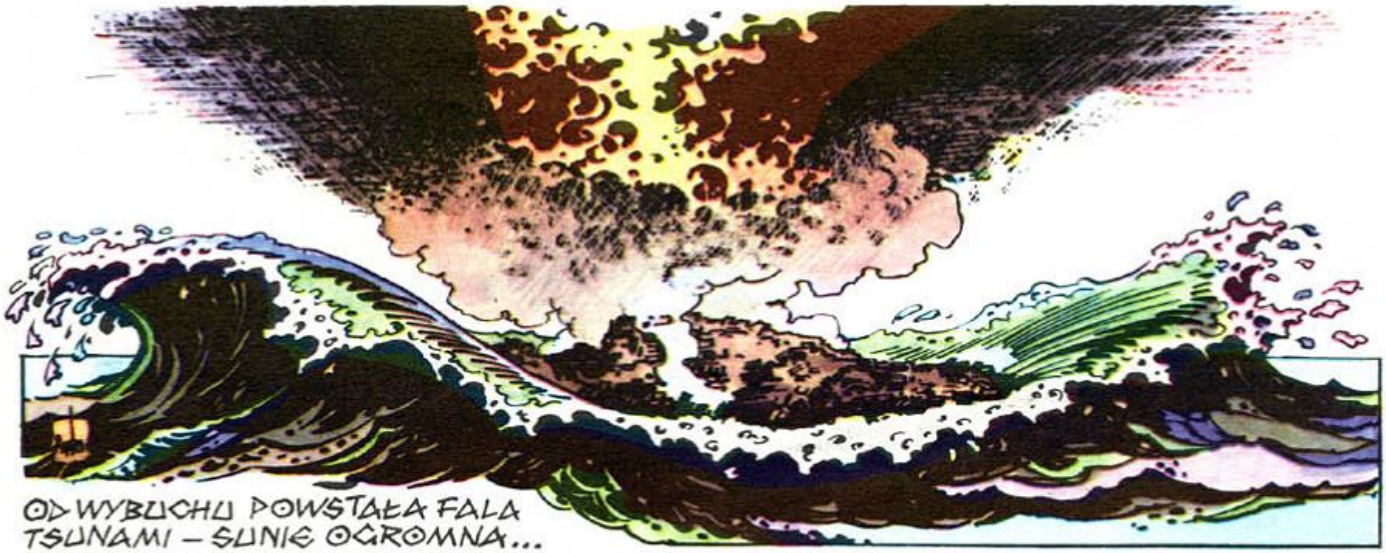
OD WYBUCHU POWSTAŁA FALA
TSUNAMI – SUNIE OGROMNA...

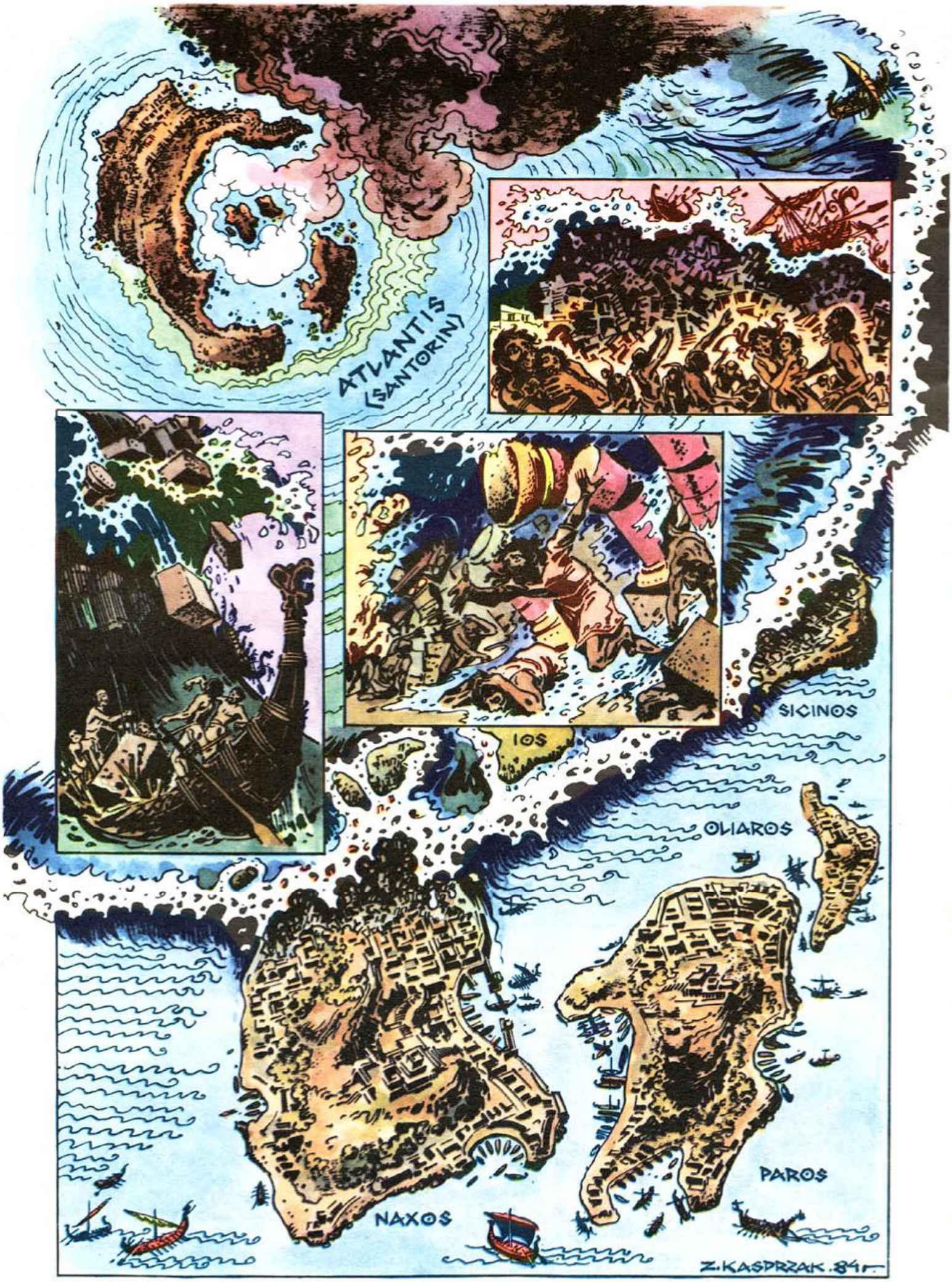
ATLANTIS
(SANTORIN)
SICINOS
IOS
OLIAROS
PAROS
NAXOS
Z. KASPRZAK. 84 r.

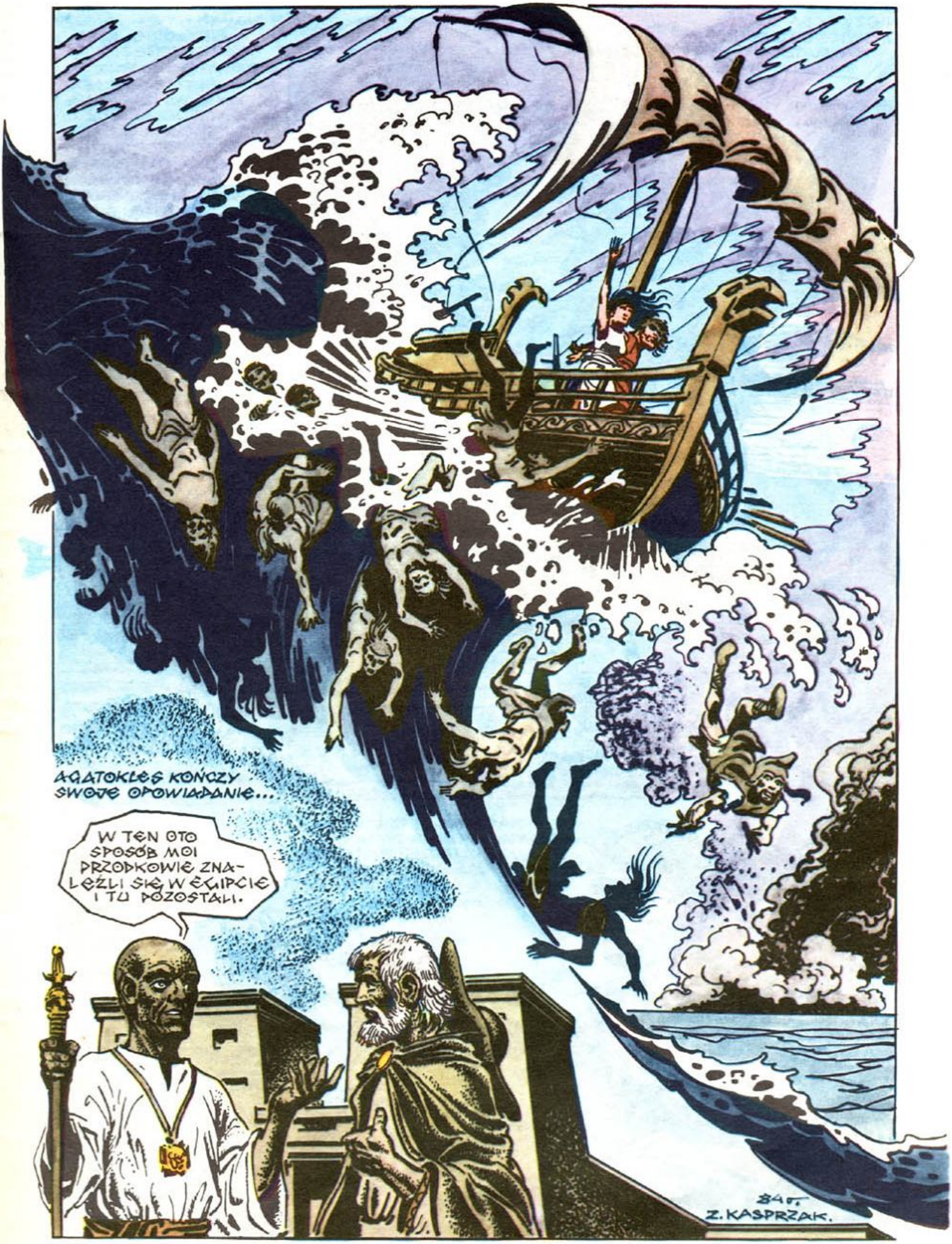
AGATOKLES KOŃCZY SWOJE OPOWIADANIE...
W TEN OTO SPOSÓB MOI PRZODKOWIE ZNALEŹLI SIĘ W EGIPCIE I TU POZOSTALI.
SAT.
Z. KASPRZAK.

NIEZWYKŁA TO OPOWIEŚĆ I GODNA POEMATU.
PAMIĘĆ O TYCH ZDARZENIACH ZAGINĘŁA, BO POTĘŻNE TRZĘSIENIE ZIEMI, WYBUCH WULKANU I WIELKA FALA ZNISZCZYŁY CYWILIZACJĘ NA WYSPACH I NA BRZEGACH LĄDU GRECKIEGO. TA FALA TO POTOP DEUKALIONA, OD KTÓREGO WY - HELLENOWIE - LICZYCIE SWOJĄ HISTORIĘ.
Z. KASPRZAK 84
PO TYSIĄCACH LAT ODKOPANO WSPANIAŁE PAŁACE I MIASTA MOGĄCE ŚWIADCZYĆ O PRAWDZIWOŚCI, SPISANEJ PRZEZ PLATONA, OPOWIEŚCI ATEŃCZYKA.

KONIEC

U podstaw koncepcji wskazującej na możliwość istnienia Atlantydy na Morzu Egejskim leżą wykopaliska angielskiego archeologa Artura Evansa w Knossos na Krecie (1900 r.). Odkrywają one nieznaną wcześniej wielką morską cywilizację kreteńską — zwaną przez Evansa minojską — która w II tysiącleciu p.n.e. panowała na Krecie, na wyspach Morza Egejskiego i pobrzeżach lądu greckiego.

Odkrycia Evansa spowodowały, iż zaczęto zastanawiać się, czy opowieść Platona nie dotyczy egipskiego przekazu o zagładzie tej właśnie, minojskiej potęgi. Cywilizacja ta bowiem upadła nagle, w pełni rozkwitu, wskutek jakiegoś potężnego kataklizmu, który zdarzył się w XV w. p.n.e. W tym właśnie czasie — gdzieś ok. 1500 roku — na leżącej w pobliżu Krety wyspie Therze (Santoryn), nastąpił wybuch wulkanu. Największa ze znanych w historii erupcja zatopiła 3/4 powierzchni wyspy i wywołała gigantyczną falę tsunami. Fala ta musiała spowodować zniszczenie nadmorskich miast minojskich w promieniu setek kilometrów — spustoszyła więc i Kretę. Dotarła też do lądu greckiego, gdzie w mitach młodych plemion helleńskich zachowała się w postaci opowieści o potopie Deukaliona, od którego Grecy liczyli czas. Obrazu zniszczenia dopełnił długotrwały opad pyłu i szkliwa wulkanicznego (pumeksów).

Grecy byli narodem zbyt młodym, by ich pamięć historyczna mogła sięgać tak głęboko. Ale fakt istnienia potężnego państwa na dalekiej, zachodniej górzystej wyspie, panującego nad całym basenem Morza Egejskiego znany był Egipcjanom. Utrzymywali z krajem Keftiu (egipska nazwa Krety) kontakty handlowe — importując m.in. żywicę do balsamowania ciał zmarłych — i dyplomatyczne. Kontakty te urywają się nagle właśnie w wieku XV i zostają wznowione dopiero z miastami Grecji historycznej. Pozostały jednak po nich malowidła i inskrypcje oraz niewątpliwie także i zapisy w kronikach świątyń. Jest więc wysoce prawdopodobne, że podczas swej dyplomatycznej podróży do Egiptu — ok.590 r. p.n.e. — Solon widział zapisy dotyczące wydarzeń sprzed niemal tysiąca lat. Ateński mąż stanu skwapliwie wypytywał kapłanów i robił notatki tłumacząc „na gorąco" nazewnictwo egipskie na greckie.

„Oczywiście Solon nie łączyłby owych egipskich opowieści z legendą o Tezeuszu. Dla niego Keftiu nigdy nie mogła mieć nic wspólnego z Kretą. Musiała mu się wydać, podobnie jak Egipcjanom XVIII Dynastii, odległą i tajemniczą wyspą. Na pewno zaintrygowały go dramatyczne okoliczności historii jej nagłego zniknięcia. Kapłani mogli mu wtedy powiedzieć, że tę starożytną cywilizację zdruzgotał gniew boga, który wstrząsał lądami. Na pytanie, co oznacza nazwa Keftiu mógł otrzymać wskazówkę, że jest to wyspa z filarem podtrzymującym nieboskłon. Z Homera Solon pamiętałby wyspę nimfy Kalipso, córki Atlasa, która zna głębiny mórz i strzeże potężnych słupów, utrzymujących odległość między niebem i ziemią. Mogło mu się to wydawać najlepszym odpowiednikiem Keftiu, wyspy, którą pochłonęło morze. Dlatego nadał jej nazwę Atlantyda czyli córka Atlasa i uczynił wstrząsającego lądami Posejdona jej patronem. Następnie mógł stworzyć fabułę swej przyszłej epopei: rozwój potęgi Atlantydy, rosnące zuchwalstwo jej władców, gniew Posejdona i straszliwą karę bożą, która unicestwiła wyspę... Reasumując — Solon natknął się w Egipcie na prawdziwą, choć zniekształconą, opowieść o Krecie minojskiej..." pisał J.V.Luce, autor książki „Koniec Atlantydy", pięknie uzasadniającej egejską lokalizację wyspy.

Koronnych dowodów jednak — jakkolwiek pośrednich — dostarczył główny twórca i propagator idei Atlantydy na Morzu Egejskim, wybitny grecki archeolog, prof. Spiridion Marinatos, odkrywając na Santorynie minojskie miasto Akrotiri. Podczas sezonów wykopaliskowych w latach 1967—1974 wydobył na światło dzienne — pogrzebane pod wulkanicznym popiołem od 3500 lat — piętrowe, skanalizowane domy, ozdobione najwyższej klasy malowidłami ściennymi, doskonałą ceramikę, liczne przedmioty codziennego użytku świadczące o bardzo wysokim standardzie życia. Prof. Marinatos zginął podczas kampanii wykopaliskowej w 1974 r., a jego grób znajduje się na jednym z placów odkopanego miasta. Prace wykopaliskowe prowadzone są jednak nadal, dostarczając coraz to nowych dowodów wspaniałości minojskiej cywilizacji.

Czy to do niej właśnie odnosiła się opowieść Platona, nie dowiemy się nigdy z całą pewnością. Być może nigdy też nie znajdą się bezsporne dowody historycznego istnienia Atlantydy. Ale istnieje ona w sposób najpiękniejszy, jako jedno z wielkich marzeń ludzkości.

Cena zł 108+2.— na Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci

DRODZY CZYTELNICY

Zachęcamy Was do lektury nowej serii „kolorowych zeszytów" pt. HIPOTEZY!
Wszystkie tytuły tego cyklu, opracowane w formie komiksowej, prezentują (w oparciu o najnowsze badania i osiągnięcia nauki) różne wersje rozwiązań zagadek od lat pasjonujących mieszkańców Ziemi.

Wkrótce do nabycia kolejny zeszyt tej serii pt. ZAGŁADA ATLANTYDY cz. II